

Sygn. akt IV CZ 100/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa P. S.

przeciwko R. W. i A. A.

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie powoda – E. S., M. T., J. T. oraz
następców prawnych W. S. – R. S., M. S. i I. K.

o zapłatę i uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 września 2015 r.,

na skutek zażalenia interwenienta ubocznego M. T.

na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie piątym

wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 20 września 2011 r., sygn. akt I ACa 727/08,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę w tym zakresie
przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu
w Gdańsku.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 20 września 2011 r. w sprawie z powództwa P. S. przeciwko R. W. i A. A., z udziałem interwenientów ubocznych po stronie powoda W. S., E. S., M. T. i J. T. oddalił apelację powoda, zasądził z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz każdego z pozwanych od powoda kwoty po 5400 zł oraz od interwenientów W. S., E. S. i M. T. kwoty po 2000 zł.

Orzeczenie zasądzające koszty postępowania od wymienionych interwenientów ubocznych Sąd Apelacyjny uzasadnił tym, że przystąpili oni do sprawy po stronie powoda, który przegrał postępowanie apelacyjne; po wniesieniu interwencji ubocznych nie próbowali nawet wykazać i udowodnić swoich racji, a interwencje przedłużyły tylko postępowanie odwoławcze. Wziąwszy pod uwagę, że „intensywność działań procesowych interwenientów była raczej znikoma” Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione obciążanie ich pełną kwotą wynagrodzenia pełnomocników pozwanych i na podstawie art. 102 k.p.c. obniżył te kwoty do 2000 zł. Sąd Apelacyjny dodał, że „dalsze ingerowanie w wysokość powyższej kwoty” nie byłoby adekwatne do postawy zaprezentowanej przez interwenientów w toku postępowania, a także krzywdziłoby pozwanych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł skargę kasacyjną powód, obejmując nią także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zasądzonych od interwenientów ubocznych na rzecz pozwanych. Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Najwyższy skargę tę w całości odrzucił, przy czym w stosunku do orzeczenia o kosztach na rzecz interwenientów podstawę odrzucenia stanowił brak interesu powoda w zaskarżeniu wyroku w tej części.

Zażalenie na zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego postanowienie o zasądzeniu kwoty 2000 zł na rzecz każdego z pozwanych wniosła interwenientka uboczna M. T., wnosząc o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca oparła zażalenie na zarzucie naruszenia art. 107 k.p.c. przez jego zastosowanie pomimo, że skarżąca nie podjęła w sprawie żadnych samoistnych czynności oraz na zarzucie naruszenia art. 102 k.p.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, w której w ogóle nie istniała podstawa obciążania interwenientki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku z dnia 20 września 2011 r. podlegało rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r., czyli przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), przy uwzględnieniu art. 9 ust. 6 tej ustawy.

Stosownie do art. 107 k.p.c. interwenient uboczny nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił, sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Z przepisu tego wynika jasno, że zasadą jest, iż interwenient uboczny nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów w razie przegrania procesu przez stronę, do której przystąpił. Wynika to z założenia, że interwenient nie powinien odpowiadać za koszty wynikłe z jego niesamoistnych czynności, które z zasady są zgodne z czynnościami strony przez niego wspomaganej. Tylko zatem w sytuacji, w której określone koszty zostały wywołane samoistnymi czynnościami interwenienta sąd może przyznać je na rzecz przeciwnika strony, do której przystąpił.

Przy takim ujęciu zasad ponoszenia kosztów postępowania przez interwenienta ubocznego, i powiązaniu jego odpowiedzialności z tytułu kosztów z podjęciem samoistnych czynności, obciążenie go kosztami na podstawie art. 107 zdanie drugie k.p.c. wymaga wskazania przez sąd, jakie tego rodzaju konkretne, samodzielne czynności spowodowały (pociągnęły za sobą) koszty, które powinien on bezpośrednio zwrócić wygrywającemu sprawę przeciwnikowi strony, do której przystąpił. Przykładem takiej czynności jest wniesienie środka zaskarżenia przez interwenienta pomimo niezaskarżenia orzeczenia przez stronę, do której przystąpił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 939/00).

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wymienił żadnej podjętej przez skarżącą konkretnej czynności, która podlegałaby kwalifikacji jako „samoistna”, podjęta niezależnie od powoda czynność procesowa, a nawet

akcentował brak jej (podobnie jak pozostałych interwenientów) aktywności. Samo ogólne stwierdzenie, że wniesienie interwencji przedłużyło postępowanie odwoławcze, jak i wzmianka o „postawie zaprezentowanej przez interwenientów”, cokolwiek to miało znaczyć, nie świadczy o istnieniu podstawy do obciążenia skarżącej kosztami postępowania na rzecz wygrywających pozwanych. Uzasadnia to stwierdzenie, że zarzut naruszenia art. 107 k.p.c. był trafny. Oznacza również zasadność zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c., który może mieć zastosowanie tylko wtedy, gdy od strony przegrywającej (tu: od interwenienta ubocznego po stronie przegrywającej) koszty się należą.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, stosownie do art. 394¹ § 3 w zw. z art. 393¹⁵ § 15 k.p.c.